

KURJER WARSZAWSKI

D. 8. Czerwca. — Rok 1839.

Sobota.

N^o 148.

Jutro, ŚŚ. Prim i Felicjan.

Zapisy testamentowe przez niegdy X. Józefa Marcel: *Dzięcielskiego* Biskupa Lubel: poczynione: Na reperację Kościoła kated: w Lublinie zł. 2,000; dla Kościołów paraf: Izbieckiego i Piotrkowskiego w dyceezji Kaluskiej, z obowiązkiem odprawiania Nabożeństwa za duszę Testatora, po zł. 500; Szpitalowi Siostr miłosierdzia w Lublinie, zł. 500; Szpitalowi Braci miłosierdzia zł. 500; Szpitalowi Dobroczynności zł. 300; Rada Administracyjna zatwierdziła. — *Alexandryński Instytut wychowania Panien*, od chwili zaszczytowania go Najwyższą Opieką i nazwą N. CESARZOWEJ i KROLOWEJ Najtańskawszej swojej Opiekunki, będąc przedmiotem szczególnej troskliwości Rządu, hojnie z dobrośliwej Łaski JEGO CESARSKO-KROLEWSKIEJ MOSCI uposażony, stosownie do woli JO. Xięcia Namiestnika Król: tak pod względem zabudowania, iako i wewnętrznego urządzenia doprowadzony został do zupełnego porządku. Według zatwierdzonego na rok bieżący Etatu dla pomienionego Instytutu, wydatki onego z powodu powiększonej liczby Uczennic utrzymywanych kosztem Rządu zapewnione są po większej części ze strony Skarbu, przeto pobór opłaty od Pensjonarek na własnym koszcie będących, od dnia 1^o Lipca r. b. ustanowiony został po 1,200 złp. rocznie, oprócz kosztów muzyki, ubioru według zaprowadzonej formy i bielizny, Wizytatorka Jeneralna Instytutów wyższych wychowania Panien w Królestwie, oznajmiając takowe rozporządzenie Władzy Rządcom i Opiekunom, nadmieniam przytem, że przycięcie Uczennic przychodnich, *zwanych* *czetnami*, z powodu znacznego powiększenia liczby Pensjonarek tak kosztem Rządu utrzymywanych, iako i na własnym koszcie będących, miejsca mieć nie może. *M. Abramowicz*. — (Art. nad.) Nadzwyczajne mnóstwo Gąsienic *Namietnicy białej* (*Yponomeuta Evonymella*) i

Namietnicy sinej (*Yponomeuta Padella*) owadów motylowatych czyli *Euszoskrzydłych*, które tej wiosny drzewa Czeremchy w ogrodach naszych z liści już ogołociły, a całe pnie i gałęzie ich tak swoją pałęczynową tkanką pokryły, że te iakby posrebrzone na słońcu połyskiują; zaczyna się i na owocowe drzewa rozlażyć, i przerażając obawą, że gdy w takiej liczbie stopnia dojrzałości dojdą i iaja swe złożą: przyszłoroczne ich pokolenie wszelkich drzewnych owoców pozbawić nas może. Z tego powodu uważam się przemówić do właścicieli ogrodów, ażeby przed samym zachodem słońca, gdy się rzeczne gąsienice w kłęby na gałązkach gromadzą, takowe za pomocą starych mioteł zbierać i rozdeptywać lub palić kazali. Tym sposobem wytepiając te prawdziwie szkodne owady, sobie i całej społeczności rzeczywistą przysługę uczynią. Dr. *Jarocki*. — Wczoraj w Red; Kur: złożono od E. K. na Inst: moral: zanied: dzieci zł. 2 gr. 5. — W Aptecz H. *Spissza* przy ulicy Senatu: wprost Miodowej, Nro 480, dostać można tego roku, iak w latach zeszłych, wszelkich wód mineralnych sztucznych, tak pojedynczo na flaszki, iako i w większych ilościach. Osoby z Prowincji, chcące nabyć wspomniane wody w iakiejkolwiek ilości, raczą się zgłosić wprost do powyższej Apteki, z kąd iak najakuratniejsze i najszybsze odesłanie takich nastąpi. — Wczoraj pierwszy raz w Teatrze Rozmaitości, przedstawiona Ino-aktowa Komedia z śpiewkami, przełożona z francuz: *Putkownik z roku 1769*, z zadowoleniem została przyjęta. Jest to dziełko z talentem scenicznym prowadzone i ciągle zajmujące; przedstawia obraz czasów, kiedy kupowano dowództwa i stopnie. Po ukończeniu przywołana 3-kroć JPanna *Daszkievicz*, przedstawiająca 16-letniego Putkownika, oraz JPanna *Meier*. Zapytano o tłumacza, wymieniony P. Stefan *Lasocki*, który już temuż teatrowi przysłużył się przekładem Kome: *Zoe*. —

Uwadamia się Członków Towarzystwa podupadłych Artystów muzycznych, iż intro od 12tej w zwykłym miejscu odbędzie się posiedzenie. — Kurs wczoraj: Dukaty hol: zł. 19 gr. 18. Ass: ross: zł. od 188 gr. 10 do 188 gr. 15. Listy zast: zł. 92 gr. 15; kupon zł. 1 gr. 25. Listy zasta: nowe zł. od 91 gr. 15 do 91 gr. 25.

Anglja. — Królowa Panująca odwiedziła Królową wdowę, która dniem wprzód wróciła do Londynu i wyjechała do Windsoru. Zamek ten jest teraz Gości mi tak przepełniony, iż znaczna liczba osób zaproszonych na wyścigi konne w Askot, musiała nająć mieszkania prywatne w mieście. Między zaproszonymi, znajdują się także niektórzy Postowie zagraniczni z małżonkami. Uczta następuje po uczcie. W. Xę CESARZEWICZ i dostojni Goście 28 z. m. znajdowali się na świetnych wyścigach konnych. — Z *Malty* piszą, że 4000 wojska tureckiego z armji *Hafza* Baszy przeszło na stronę *Egipcjan*; mało jednak wierzą tej pogłosce. — Królowa Wdowa opowiada, że przy niej wyjeździe z *Malty*, leżał tamże śnieg na 6 stóp wysoko, a pod czas jej pobytu w *Lisbonie* dokuczało tamże zimno dość znaczne. — Gazeta *Czas* donosi o nowej zniewadze wyrządzonej fladze angielskiej przez okręt francuzki. Angielski wojenny statek parowy *Medea* 11 Kwietnia spotkał przy południowych brzegach *Kuby* bryg, który miał być statkiem handlującym niewolnikami, a przeto ślepą salwą wezwał go o danie odpowiedzi. Za zbliżeniem się, przekonano się że to był francuzki. Francuzi zamiast odpowiedzi, zapytali: „Czy to statek przewozowy?“ „Nie, statek wojenny *Medea*.“ Tak odpowiedzieli Anglicy, i życząc Francuzom dobrej nocy, pożegnawali dalej. Niezadługo wrócił statek angielski, iak Kapitan *Skot* zapewnia, aby Francuzom udzielić wiadomości z *Mexyku*; w tejże chwili bryg dał ognia, tak, iż jeden z Anglików został niebezpiecznie raniony. Kapitan francuzki (był to z brygu *Gryffon*, przeznaczony do *Wera-Kruz*), przybył wprawdzie na pokład *Medei* z usprawiedliwianiem się, iż są-

dził mieć do czynienia z Korsarzami mexykańskimi, i że rozkazy jego były nawet źle zrozumiane, gdyż kazał tylko dać ognia z góry przez statek, ale gazeta *Czas* nie wierzy w prawdziwość tego usprawiedliwienia się i radzi aby żądano zadosyć uczynienia.

Francja. — Na posiedzeniach izby deputow: w dniach 28 i 29 z. m. toczyły się żywe spory w przedmiocie funduszów tajnych. Powstawało nie tylko na Ministrów lecz i na władzę królewską. Większa część Depntowanych okazała niechęć ogólną pod czas powyższych wniosków. Kilku depntowanych powstawało na Prefekta policji, iż nie tylko że nie zapobiegł, ale nawet zdawał się wcale nie wiedzieć o wybuchu rozruchów w dniach 12 i 13 z. m.; mianowicie wynurzono zdanie, iż fundusze tajne okazują się wcale niepotrzebnymi, gdy doświadczenie nauczyło, że Policja bynajmniej nie mogła zapobiedz rozruchom, które w różnych czasach niepokoiły Francję, począwszy od roku XIgo do 12 Maja 1839. Minister spraw wewnątrz: broniąc wymownie Prefekta policji, oświadczył, że władza iakkolwiek czujna, nie może wiedzieć o wszystkim ani też wszystkiemu zapobiegać, przecież nie można zaprzeczać, że gdyby nie Policja, zamieszki te byłyby liczniejsze i straszliwsze; i jeśli istnienie praw sprowadza surowe kary na przestępców, czyliż one iakkolwiek doskonałe, są w stanie występkę zupełnie wykorzenić, pod każdym zarządem zawsze napotykać można zbrodniarzy; tenże Minister oświadczył, iż fundusze tajne są konieczne potrzebami w krajin dla utrzymania publicznej spokojności. Izba przyjęła wniosek rządu o wyznaczenie fr. 1,200,000 na fundusze tajne. — W izbie Parów toczą się ważne rozprawy o wniosku względem własności literackiej; dla successorów autora prawo własności ma być przedłużone na lat 30. — Dziennik handlowy donosi, iż Poseł turecki w *Paryżu* zostaje wcale bez wiadomości z wschodu. 27 z. m. miał nawet udać się do Ministra spraw wewnątrz: i Prezesa rady z prośbą, aby tyle nie wierzono pogłoskom o wybu-

chu wojny; przytem miał oświadczyć, że miasto *Bir* leży na ziemi tureckiej, przeto obsadzenie onegoż i zbliżenie się wojsk Sułtana do *Eufratu*, nie dowodzi jeszcze zamiarów wojennych. — Królewicz Xiążę *Nemur* 21 z. m. przybył do *Tulun*, i w kilka godzin odpłynął statkiem *Krokodyl*. Xiążę zachowywał w *Tulonie* iak najściślejsze inkognito i dopiero po jego odpłynieniu dowiedziano się, że był w mieście. Bardzo naturalnie czynią sobie rozmaite domysły z powodu tak spiesznej podróży. — Do *Brestu* i *Szerburga* wydano rozkazy telegraficzne uzbroidć wszelkie okręty będące na pogotowiu i wysłać na wschód bez odwołki. — Ministerstwo zamierza pensję 100,000 fr. wyznaczoną z. r. Hrabini *Lipona* (Miuratówej) przenieść na jej 4ro dzieci, które po śmierci matki zostają bez żadnych funduszów. — Marszałek *Gerard* (Żerar) chce rozdać medale honorowe gwardzistom narod., którzy 12 z. m. pierwsi ruszyli przeciw rokoszanom. — W więzieniu znajdują się teraz 294 aresztowanych, wskuku wypadków w dniach 12 i 13 z. m. — W *Paryżu* zaczynają już powątpiewać, czy wiadomość o wybuchu wojny w *Syrii* zasługuje na wiarę.

Hiszpanja. — P. *Karramolino* mianowany Ministrem spraw wewnętrz. — Zapewniają, iż Karliści zaprawili trucizną żywność, pozostałą po nich w miejscach zdobytych przez Izabelistów. — Były Minister *Don Karola P. Arias Perceiro*, i były Karlistowski Dyrektor policji *P. Miguel Garcia*, zdołali ująć baczności policji w *Tuluzie* i udać się do *Hiszpanji*, gdzie wspólnie z *Kabrera* zamierzają rychło spowodzić upadek *Marota*. — Jenerał *Nogueras* zachorował w *Saragosie* na febrę, wątpią czy wyzdrowieje. — *Kabrera* ciężką artylerją przypuścić atak na *Kuense*; obłożonym wystano w pomoc 8 bataljonów i 600 iazdy, pod dowództwem *Aierba*, ale podobno już zapóźno. — Do *Durango* przybyli Panowie *Franchessin* i *Tosset*, celem zawarcia nowej pożyczki z *Don Karolem*. — Hrabia *Espan* 27 z. m. zdobył *Rippols*. — W *Madrycie* obawiają się wybuchu rozruchów.

Niemcy. — Do *Wiednia* doszły wiadomości z *Stambułu* z dnia 15 z. m.; a z *Smirny* z dnia 11 z. m.; pierwsze nie nie wspominają w wybuchu wojny w *Syrii*, i tylko w dzienniku „*Echo wschodnie*“ wychodzącym w *Smirnie*, uważanym za Pismo pół-urzędowe, jest wzmianka o zmianie posterunków armji w małej Azji, z powodu, że stan zdrowia armji tego wymagał. Wojsko tureckie ruszyło do *Samisal*, miasta leżącego na prawym brzegu *Eufratu*. W *Stambule* spokojność panuje zupełna. Sułtan 14 z. m. zwiedził szkołę medyczną w *Galataseraif*, (na którą zabobonni Turcy zawistnie patrzą okiem). W szkole tej kształci się 170 uczniów, pod dozorem austriackiego lekarza polowego, Doktora *Bernard*. Sułtan przemówił do uczniów, i osobiście rozdał im nagrody; Monarcha raczył wynurzyć zupełne zadowolenie temuż instytutowi. — Depesza telegraficzna z *Kolonji* donosi d. 1 b. m., „Według amsterdamskiego dziennika handlowego, przesłano 29 z. m. ratyfikacje traktatu belgickiego do *Londynu*, i 31 z. m. miały być udzielone wszystkim stronom.“ — W. X. CESARZEWICZ spodziewany jest w *Frankforcie n. M.*, iako też w *Darmstadtzie* z powrotem z *Londynu*. — Xiążę *Bordeaux* (Bordo) w towarzystwie Xięcia *Lewi*, 19 z. m. w przejeździe przez *Węgry*, przybył do *Panskowy*.

Różnaitości. — Dotkliwą, trudną do wynagrodzenia stratę poniósł Teatr ross: w *Petersburgu*, przez zawczesny zgon Artysty dramaty: *Pana Diur*; był on uczniem tamecznej szkoły dram.; a do wrodzonych zdolności łącząc nadzwyczajną gorliwość, w kwiecie wieku stanął w rzędzie doskonałych Artystów. Szczególniej celował w rolach charakterystycznych. Łączył oraz inne zaszczycające go przymioty. Powszechnie jest żałowany. — 30 z. m. przelatywały nad *Dreżnem* gromady *szańceły* z wschodu na zachód. Przelatywanie trwało przez 2 godziny ciągle, a gromady miały z milę szerokości. — P. *Brankoforte* kazał na wzgórk u w swoim ogrodzie niedaleko *Messyny*, wznieść organy olbrzymie, poruszające się za pomocą wiatraku. Tony tych or-

ganów rozlegając się na 6 mil w około(?) — W *Geni* robią teraz złote pierścionki, wewnątrz napelnione pachnąciami olejkami, które wytryskują za przyciśnięciem sprężyny. — *Tuskatanum* miasteczko w *Lombardji*, jak wiadomo, posiada znaczne fabryki papieru. Tamże fabrykują teraz papier mający własność, że gdy na nim pisze się atramentem czarnym, w 24 godzin litery stają się czerwonymi i niezniszczalnemi. — 23 z. m. oderzył piorun w kościół gminy *Este* w Weneckiem, i bez zrzadzenia szkody zapalił wszystkie świece na ołtarzu. (?) — *Baiaderki* 4, 5 i 6go b. m. występowały w *Berlinie*. — Miesiąc *Maj* zda się być fatalnym dla rodziny *Bonapartego*. *Napoleon* umarł 5 Maja 1821, *Paulina Borghese* 10 maja 1825, *Kardynał Fesz* 13 maja 1839, *Hrabina Lipona* 18 maja 1839. Już nie ma żadnej siostry *Napoleona*.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Trebiński Pułko: *Fligel Adjutant J. C. K. M.* z *Kalisza*; *Czarnoski Józ*: *Dzie*: z *Międylesia*; *Kotowski Jan*: *Dzie*: z *Wólki*; *Cieszkowski Paw*: *Dzie*: z *Stawisk*; *Mazaraki Kar*: *Dzie*: z *Hebdowa*; *Moraski Fran*: *Dzie*: z *Winnicy*; *Wołowicz Stani*: *Dzie*: z *Strzegocina*.

DONIESIENIA.

Podaje do publicznej wiadomości, iż we wsi *Kobylinie* pod miastem *Grójcem*, odbędzie się licytacja w d. 15 Czer: r. b. o godz.: 10 z rana, w Urzędzie *Wójta Gminy Kobylin*, na sprzedaż *łaki morgów 30 miary chełmiń*; *Czworga Jałowizny*, *Świń starych sztuk 3*, *Prosiąt rocznych sztuk 10*, *Zrzebaków 2*, a to na satysfakcję długu z procentem *Kasie miasta Grójca*, wziętego przez *Dziedzica wsi Kobyliny i procentu Bankowego*.

W tych dniach zgubiony został *LIST*, mający być oddany na Poczcie, adresowany do *Królewsko-Pruskiego Landrata w Rawiczu*, do którego przyłączony był *Paszport dla Ernesta Hanysa*; uprasza się o oddanie do *Biura Złeczeń*, za nagrodą.

Osoba idąca własnym pojazdem extra-Poczta do *Kalisza* dnia 9 b. m. i życząca *TOWARZYSZA* podróżny na pół kosztu, może się zgłosić pod Nr 739 na *Tłomackie*, na dole po lewej ręce.

Podaje się do publicznej wiadomości, iż *Herszkowi Zylberman* w *Mieście Solcu*, *Ohwodzie Opatowskim*, *Gubernji Sandomierskiej* zamieszkałemu, zaginął *KONSSENS Administracyjny na Handel i Szynek Trunków krajo wych*, zaciągnięty pod *Nrem Kwitarjusza* 105/603

na rok 1838/39. Kto by takowy znalazł, raczy zgłosić się osobiście lub przez pocztę do wyżej wyrażonego *Herszka Zylberman*, od którego stosowne wynagrodzenie otrzyma.

W Sklepie przy ulicy *Miodowej* pod Nr 492, pierwszym, od żelaznych krat, ogłoszona *Licytacja* z wolnej ręki, celem wyprzedania składu *Sukna i Utensyliów sklepowych*, niemniej *Malowideł olejnych* pochodzących z *Galerji Wiedeńskiej*, iako i różnych *Mebli*, będzie w *Poniedziałek* dnia 10^{go} b. m. i daiaich następnych kontynuowaną.

Nra 51.616 ¹/₃ i 36,70 — 704 i 706 ¹/₁₀, wzięte w *Kantorze Witkowskiego* w *Włocławku*, zaginęły; wygrana iako padnie, tylko prawemu właścicielowi wypłacona będzie, gdyż zastrzeżenie nastąpiło.

W dniu 5 b. m. zgubiony został *PULJARES* czerwony, w którym znajdowały się różne *Papiery* i *Zł. 20*, oraz ²/₃₀ część *Losu* Nr 58,638; kto takowy znajdzie, zgłosi się pod Nr 3,074 ulica *Wolska*, do *Mendla Igieł*, za nagrodą.

Osoba życząca iechać za kilka tygodni do *Wód Karlsbadzkich* lub *Marjenbadzkich*, na wspólny koszt, mająca swój własny pojazd lub nie, raczy się zgłosić do *Właściciela domu Nr 1779* przy ulicy *Stolarskiej*. — Tamże są do sprzedania 2 *KUCYKI*, oraz *KOCZOBRYK* bardzo wygodny, i w nowym fasonie.

Wczoraj wyciągnięte Nra 85.—33.—57.—16.—78.

Dziś rano ciepła stopni 11. Wczoraj w południe 16.

TEATR WIELKI. Jutro 39 raz *Robert djabeł*.

Dziś między aktami *Piętna hańby*, grane będą *Polonezy JP. Damsego*, ofiarowane *J. C. W. W. Xieźniczce MARJI MIKOŁAJÓWNE*.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro 17 raz *Omyłka w małżeństwach*. 2 raz *Putkownik z roku 1769*.

(Chorzy: *Panna Lud: Riwołi* i *JP. Chomański*).

Nowo przybyłi *ARTYŚCI* z *Karlsbadu*, dadzą *Muzyczną Zabawę* jutro w *Ogrodzie Unrua*, bez antre,

Dziś w *Hecy* widowisko sztucznych *Jeźdźców*.

ORRIESTRA *Czeska* dziś w *Wiejskim Ogródku*.

Dziś w *Kawiarni* w domu narożnym *Lilopa* przy ulicy *Belańskiej* i *Tłomackiego*, nowo przybyła *familja Protzin*, śpiewać i grać będzie na *Arfach*, a nadto *Panna Protzin* da się słyszeć na *Flecie*. Zacznie się o 6.

Lubownikom piękności natury, przyjemną będzie wiadomość o rozpoczętem rozwianiu się *Kwiatu wianostej Alei Akacji* i *balsamicznych Topoli* w *PORCIE*. Pełność wannego *Kwiecia* trwa tylko dni 3. *OMNIBUSY* wodne przewożą iak zwykle w każdą *Niedzielę* i *Święto*, z brzegu przy *Łazienkach Kurea*.

Jutro w *Rogaskiego* przy ulicy *Długiej* pod Nr 550. ŚNIADANIE: *Kaczki imię*: z *roz: Kureczką, Szparagi, Potrawa z pulard, Flak: 2kie, Zrazy nelson, Koflety cielec, Chłodnik litew*; etc. *Panny Protzin* grać i śpiewać będą.